

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 68.

DUCH MOSKWI WOŁA O POLSKĄ KREW KONSUL ŁASZKIEWICZ SKAZANY NA ŚMIERĆ

Dzięki interwencji posła polskiego
wykonanie wyroku wstrzymano

MOSKWA, 24. 6. Wczoraj zapadł wyrok w procesie przeciw konsułowi polskiemu w Tyflisie Łaszkiewiczowi. Oskarżonego skazano na śmierć przez rozstrzelanie, stosując najwyższy wymiar kary.

Wiadomość o wyroku wywołała ogromną konsternację wśród dyplomatów zagranicznych, przebywających w Moskwie.

Według informacji, które uzyskał korespondent Kurjera Czerwonego, poseł Rzplitej, p. Kętrzyński, natychmiast po ogłoszeniu wyroku interwenjował u szefa sowieckiego.

Rokowania w Komisji Ludowej, spraw zagranicznych dały wyniki pomyślne.

Rząd sowiecki zgodził się na wstrzymanie wykonania wyroku.

Prowadzone w dalszym ciągu rokowania dotyczą ewentualnej wymiany konsula Łaszkiewicza. Decyzja w tej sprawie zapadnie prawdopodobnie w najbliższym czasie.

„Wyzwolenie” szykuje się do szturmu na obecny projekt reformy rolnej

WARSZAWA, 24. VI. Parlamentarny klub „Wyzwolenia” powziął na wczorajszym posiedzeniu uchwałę o skierowaniu wniosku do prezydium następującej treści:

„Klub postanawia w walce o reformę rolną wyczerpać wszelkie najostre środki walki parlamentarnej. Wykonanie uchwały poleca się prezydium łącznie z członkami Komisji reform rolnych”.

Jako mówca ogólny o projekcie ustawy w rozprawie, która się dziś potoczy, wyznaczony został pos. Poniatowski. Można się więc domyślać, że Wyzwolenie nie poskapi najostrejszych środków w walce o zapobieżenie projektowanej reformie rolnej.

Nauczyciele, w których ręce Bismarck złożył Ios Niemiec

na kongresie w Gdańsku

GDĄSK 24. 6. Od wczoraj obraduje tu kongres Związku nauczycieli szkół miejskich Rzeszy. Prezydent senatu, Sahm, w przemówieniu powitał podkreślając czysto niemiecki charakter Gdańska.

Rząd francuski ma większość parlamentu za sobą

PARYŻ, 24. 6. Na nocnym posiedzeniu Izby doszło do zgody z socjalistami na podstawie tekstu, wyrażającego wotum zaufania dla rządu, za którym padło 510 głosów, przeciwko — 30.

Przyjęty porządek dzienny po teple podburzania żołnierzy i przyjmując do wiadomości zobowiązania rządu co do swobodnego rozwoju plemion szczepu Rii.

30 socjalistów wstrzymało się od głosowania.

Parlament angielski o pakcie gwarancyjnym Chamberlain otwiera obrady przemówieniem

LONDYN 24. 6. W dniu dzisiejszym Izba gmin rozpocznie obrady nad paktem gwarancyjnym. Narady otwarte zostaną przemówieniem Chamberlaina.

Nie ma tajnej umowy miedzy Polską a Czechosłowacją Oświadczenie min. Benesza

PRAGA, 24. 6. W komisji spraw zagranicznych Sejmu czeskiego minister Benes wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że podwyższenie polskich celników na stosunki polsko-czeskie i wyrażił nadzieję, że podjęte ponownie rokowania, będą ukończone ku obustronnemu zadowoleniu.

Minister Benes podkreślił, że, oprócz szeregu umów o charakterze gospodarczym, finansowym i administracyjnym, nie zawarto z

Polską żadnej tajnej umowy.

Dr. Benes dodał, że w czasie swej podróży do Polski mógł skonstruować serdeczny i przyjazny nastrój ze strony opinii publicznej i kół rządowych. Możemy — oświadczył minister Benes — uważać ten rozdział naszej polityki jako definitywnie załatwiony i pozostaje tylko do życzenia, aby Czechosłowacja i Polska w przyszłości pozostawały trwale w serdecznych i przyjaznych stosunkach, pod które położyliśmy już obecnie podwaliny.

Otwarte karty dyplomacji bolszewickiej Wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów ZDOBYCZĄ ROSJI SOWIECKIEJ

BERLIN, 24. 6. — Tel. wł. — „Voss. Ztg.” ogłasza sensacyjny wywiad z sowieckim ambasadorem w Niemczech.

Ambasador oświadczył, że so-wiecko-niemiecki układ w Rapallo nie przeszkadza Niemcom wstąpić do Ligi Narodów.

Pakt ten nie godzi w interesy Polski, z którą podobnie jak z Czechosłowacją przewidywany jest sąd rozejmowy.

Niemcy w Lidze Narodów z

mandatem w radzie są dla Rosji wygodniejsze, gdyż nie będzie wówczas możliwa w Lidze jednomyślność, a więc i jednolity blok antysowiecki, do którego dąży Anglia. Na najbliższe posiedzenie Ligi, zakończył ambasador, Rosja wysła, wzorem Ameryki obserwatora.

Szwajcaria już odebrała sowieckiemu obserwatorowi praw-
zysługujące dyplomatom.

Co też to się dzieje na świecie W upalnej Argentynie troje ludzi zamarzło

na śmierć

WASZINGTON, 24. 6. Argentynę nawiedziła fala zimna. W Buenos Aires w nocy z soboty na niedzielę temperatura spadła do 5 stopni niżej zera.

W niedzielę rano znaleziono na ulicach miasta zwłoki trojga zamarzniętych osób. W innych miastach kilka osób padło również ofiarą mrozu.

LONDYN, 24. 6. W dniu dzisiejszym Izba gmin rozpocznie obrady nad paktem gwarancyjnym. Narady otwarte zostaną przemówieniem Chamberlaina.

Trzy tysiące skrzyń z alkoholem aresztowanych przy wybrzeżu Ameryki

NOWY JORK, 24. 6. Policja morska zatrzymała w odległości trzech kilometrów od portu statek z kontrabandą alkoholu. Na statku znajdowało się trzy tysiące skrzyń z trunkami wartości pół miliona dolarów.

Herszt bandy, która napadła na króla bułgarskiego--zabity Wykrycie kryjówek zbrodniarzy Krwawa walka

w Bałkanach

SOFIA 24. 6. Na oddziały wywiadowców, które wykryły kryjówek bandytów, sprawców dokonanego w kwietniu napadu na króla, spiskowcy otworzyli gwałtowny ogień karabinowy w okolicy Irtimonu. W czasie walki zabito przywódcę bandy, Bonowa, czterech inni bandyci zdołali zbiec.

Miedzy przedmiotami, pozostawionymi przez bandytów, znalaziono lunetę, wykradzioną z samochodu króla w czasie napadu.

Dyplomaci sowieccy nie długo wytrzymują na swych stołach Joffe opuści Wiedeń

MOSKWA, 24. 6. Rząd mosi się z zamiarem odwołania z Wiednia Joffego.

G I E D A

WARSZAWA, 24. VI. Akcje pap. państw. i listy zastawne — utrzymane. Waluty za wyjątkiem Paryża i Belgii są notowane.

Banknoty Dol. St. Zjedn. (za 1) 5.19 i pół.

Metale Rubel złoty 2.68 i pół. Dolar złoty 5.19. Funt ang. złoty 25.00. Dolar srebrny 4.00. Rubel srebrny 1.90. Srebrny bilon rosyjski 0.90.

Dewizy Belgia (za 100) 24.22. Holandia (za 100) 208.85. Londyn (za 1) 25.29. Paryż (za 100) 24.45. Praga (za 100) 101.05. Wiedeń (za 100) 73.20. Sztokholm (za 100) 139.20. Włochy (za 100) 19.50.

PARYŻ 24. 6. Złoty (za 100 zł.) 115.

ZURYCH, 24. 6. Zamknięcie: Londyn 25.03 i pół. Nowy Jork 5.15. Belgia 23.85. Włochy 19.05. Hiszpania 74.95. Holandia 206.50. Berlin 1.22.5. Wiedeń 72.55. Sztokholm 137.75. Oslo 88.90. Sofia 3.75. Praga 15.25. Warszawa 99.12. Budapeszt 0.72 i pół. Białogród 8.92. Ateny 8.37. Turcja 12.78. Bukareszt 2.37 i pół. Helsingfors 2.97. Buenos Aires 207 i pół. Tenedrecja wyciekająca.

Papieru lokacyjne 5 proc. pożyczka konwers. 46.00, 8 proc. pożyczka 71.00, 10-proc. pożyczka 90.00, 6-proc. pożyczka 64.75, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie rb. przedw. 22.25, 6-proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 19.25, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 16.00, 5-proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 19.60.

Akcje B. Dyskontowy 5.45, B. Handlowy 4.60, B. dla Handlu i Przem. 0.50, B. Przem. we Lwowie 0.26, B. Zachodni 1.50, B. Z. Sp. Zar. 7.50, Kijewski 0.12, Spiess 2.15, Chodorów 2.90, Czersk 0.52, Częstocice 1.55, Firley 0.35, Węgiel 1.48, Nobel 1.70, Cegielski 0.35, Litpop 0.57, Modrzejów 3.00, Norblin 0.75, Ostrowieckie 4.85, Parowozowy 0.45, Rudzki 1.25, Starachowice 1.62, Wulkan 1.75, Zawiercie 9.75, Żyrardów 7.40, Haberbusch 6.00, Spirytus 2.18.

Odbierzcie skarb męczeńskiej Chełmszczyzny CUDOWNY OBRAZ MATKI BOSKIEJ Z LEŚNEJ porwały prawosławne mniszki i uwiozły do Jugosławii

Sensacyjne informacje udzielone Expressowi Porannemu przez mjr. Dąbrowskiego

— Mam interesującą i bardzo ciekawą wiadomość... — zaczyna p. mjr. Dąbrowski, zasłużony „oświatowiec” naszej armii.

— W jakiej materii? — pytamy.

Robotnicy lwowscy demonstrują przeciwko bezrobociu i zastojowi budowlanemu

LWÓW, 24. 6. Dziś w południe odbył się demonstracyjny strajk pracowników, zgrupowanych w związkach zawodowych celem protestu przeciwko zastojowi budowlanemu i klasce bezrobocia.

Ruch tramwajowy został wstrzymany na jedną godzinę. Na dziedzińcu ratuszowym odbył się wiec demonstrantów, a następnie delegacja strajkujących udała się do wojewody Garapicha, który przyrzekł interwenjować u odpowiednich władz.

W chwili, gdy delegacja składała wiceujacym sprawozdanie z rozmowy z wojewodą, w tłumie powstało zamieszanie. Policja przywróciła porządek, aresztując kilku podżegaczy.

Konkurencyjna walka Gdańska z portami niemieckimi

GDĄSK 24. 6. Rada Portu wprowadziła znaczne niższe opłaty portowych dla całego szeregu produktów masowych odgrzewających główną rolę w ruchu handlowym Polski jak drzewo, węgiel, nawozy sztuczne, rudy, oleje mineralne itd. Zniżki te wynoszą przeciętnie 33 proc.

Niemcy odpowiedzą Francji w bieżącym tygodniu

BERLIN, 24. 6. — Tel. wł. — Odpowiedź Niemiec na notę francuską w sprawie paktu bezpieczeństwa nastąpi w bieżącym tygodniu. Ambasador niemiecki w Paryżu konferował w tej sprawie z Briandem.

Socjaliści odmawiają poparcia rządowi Painlevé'go

PARYŻ, 24. 6. Stronnictwo socjalistyczne głosowało dziś nad rezolucjami, dotyczącymi stosunku socjalistów do rządu. Najwięcej, bo 60 głosów, otrzymała rezolucja posła Morela, głosząca zasadę natychmiastowego zerwania z polityką popierania gabinetu Painlevé'go.

Rezolucja Renaudela domagał się warunkowego zerwania i wznowienia współpracy z innymi grupami kartelu otrzymała 47 głosów. Wniosek posła Auriola, za prowadzeniem dotychczasowej polityki popierania rządu uzyskał tylko 12 głosów. (AW.)

Sprawa religijna... Obraz Matki Boskiej z Leśnej. Już wiem, gdzie jest. Bardzo mi się udało, że udało mi się go wyszukać. Stare wspomnienie legionowe. W roku 1915 podczas pochodu 1-ej Brygady w ziemi Siedleckiej, przywrócił mi Polskę i katolicyzmowi starodawny kościół w Leśnej.

Był to niegdyś klasztor, Paulinów, a od trzydziestu lat posiadał cudami słynący obraz Matki Boskiej. Stara legenda mówi, że obraz ten objawił się na gruszy przy źródle.

Od roku 1896 klasztor został zmieniony na

monaster prawosławny, który stał się ośrodkiem prawosławia w Chełmszczyźnie. Osadzone w nim mniszki, protegowane przez wielkie księżne rosyjskie. Pieniądze na klasztor

zbierano na balach carskich. Gdy przyszedł do Leśnej 1-a Brygada, uroczystie przejęli klasztor wśród entuzjasmu ludności. Ks. kapłan Żytkiewicz

konsekrował kościół, przywracając mu charakter świątyni katolickiej. Ale gdy zaczęto szukać cudownego obrazu Matki Boskiej, okazało się, że go nie ma.

Wywiozły go przy ewakuacji mniszki prawosławne. Rozpacz ludu była nieopisana. Przywrócono następnie klasztor OO. Paulinów, a dwa lata temu nastąpiła

konsekracja pokojowa z udziałem tych legionistów, którzy w 1915 roku oswobodzili Leśną. Wmurowano tablicę pamiątkową, na której wyryto złotem nasze nazwiska.

Cudowny obraz jednak nie powrócił do Leśnej. Dopiero niedawno, przeglądając wydawany w Rzymie staraniem Pontyfikalnego Instytutu Orientalnego miesięcznik „Orientalia Christiana” nr. 13, czerwiec 1925, natrafiłem na oświadczenie jednego z artykułów, w którym jest wiadomość o cudownym obrazie z Leśnej...

— Mianowicie?

Dławienie prasy na Litwie Ostrze zwrócone przeciw Polakom

WILNO, 24. 6. — Tel. wł. — Z Kowna donoszą: Ustawa o prewencyjnej cenzurze prasowej, przyjęta przez sejm litewski, w pierwszym czytaniu, wywołała liczne protesty. W Kownie odbył się tłumny wiec, na którym postawiono opozycję

niestłuchanie ostro występowali przeciwko knebłowaniu wolnego słowa. Ustawa wymierzona jest w pierwszym rzędzie przeciwko polakom i prasie polskiej, której grozi zupełnym zdławieniem.

Potworne morderstwo w kościele włoskim

75-letni Albańczyk zabił księdza podczas mszy świętej

RZYM 24. 6. Wczoraj w miejscowości Bari 75-letni Albańczyk zamordował w katedrze kanonika w chwili, gdy kapłan odprawiał mszę świętą. Powodem

zbrodni miała być zemsta za odmówienie wsparcia. Sprawca zbrodni został aresztowany.

Regularna bitwa z Anglikami na ulicach Kantonu

KANTON, 24. 6. Na ulicach miasta zebrały się wielotysięczne tłumy studentów, robotników i żołnierzy chińskich, którzy zwartym pochodem ruszyli w stronę dzielnicy angielskiej. Kiedy pochód zbliżył się tam, posypały się strzały. Angielscy

strzelcy marynarze odpowiedzieli ogniem karabinów maszynowych. Podczas zaburzeń zabity został pewien kupiec francuski, zaś angielski komisarz celny i trzech innych angiolków odniosło rany.

Wyprawa do nieznanego lądu wypłynęła z Liverpoolu pod białym

LONDYN, 24. 6. Wczoraj, wypłynęła z Liverpoolu na daleką północ ekspedycja, prowadzona przez Algarssona. Przed wyruszeniem w drogę Griffith Algarsson oświadczył, że celem jego ekspedycji jest przeprowadzenie szeregu badań naukowych, szczególnie w strefie między Spitzbergiem a Ziemią Franciszka Józefa. Według przypuszczeń podróżnika, w strefie tej znajdują się jeszcze nieznanne niewielkie lądy.

Liga Obrony Powietrznej nie buja w obłokach

Buduje, organizuje, uczy — nie trwoni grosza na marne

Nawołują, propagują, zbierają składki. Ciągłe słyszy się o Lidze Obrony Powietrznej Państwa. Ale co robią? Czem mogą się wyśmienić przed społeczeństwem, że owocnie spełniają swój obowiązek?

Nie każdy to wie, warto więc pokrótce wyliczyć choćby kilka realnych korzyści, jakie Polska ma z działalności L.O.P.P.

A więc Liga:

1) założyła cywilną szkołę pilotów w Poznaniu bez niczyjej pomocy, kosztem 325,000 zł. Szkołę tę ukończy w r. 1925 pięćdziesięciu pilotów;

2) nabyła teren 71 morgów w Łodzi, urządziła lotnisko i wybudowała hangar. Koszt ogólny przekracza 150,000 zł.;

3) przystąpiła do budowy Instytutu Aerodynamicznego przy Politechnice w Warszawie, który w tym roku będzie wykonany. Koszt ogólny wyniesie 750,000 zł. Na poczet tej sumy zostało wysygnowane 300,000 zł.;

4) buduje hangar w Warszawie na 5 samolotów kosztem 20,000 złotych;

5) przygotowuje lotniska w Katowicach, Brześciu i Piotrkowie;

6) prowadzi w Wilnie stałą aerologiczną, przy tamtejszym Instytucie;

7) sfinansowała konkurs szybów w Gdyni, urządzony przez Związek Lotników Polskich w Poznaniu — udziałem subwencji i nagród w sumie 20,000 zł.

Powodzenia!

Rodziny Bagińskiego i Wieczorkiewicza w Moskwie

Według ostatnich wiadomości, otrzymanych z Moskwy, przybyli tam rodziny Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Przybyli, aby zapieczętować się komunią polską i kierownictwo III Międzynarodówki.

Rodziny zastrzelonych wyrośców wyjechały z Polski na własne żądanie, opierając się na przepisach usta-

Niezależnie od tego zarząd główny, oraz poszczególne komitety i kółka prowadziły szereg kursów mechanicznych, modelarni, kursów wakacyjnych itp.

W tych dniach komitety lotnictwa sanitarnego przysłały się do Ligi Obrony Powietrznej, jako autonomiczna sekcja. Na wspólnej konferencji ustalono zasady współdziałania obu organizacji.

10.000 złotych za cierpienia moralne żądają wdowy po Bagińskim i Wieczorkiewiczu

Przodownik Muraszko uznany za zdrowego na umyśle

Sledztwo w sensacyjnym i budzącym olbrzymie zainteresowanie procesie przodownika policji Muraszki, zabójcy zdrajców Bagińskiego i Wieczorkiewicza, dobiegło końca.

W krótkim stosunkowo czasie sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi Songajło zdołał dobić przelutych kilkadziesiąt świadków, którzy w szeregach stronnictwa odwołali się do tła krwawych wypadków i wszystkie związane z nim okoliczności.

Nadto przesłuchano kilkunastu świadków dla zebrania danych, co do osoby oskarżonego, jego charakterystyki i poczytalności. Podobno nie stwierdzono u Muraszki

defektów umysłowych, prócz niernormalnej pobudliwości afektywnej.

Proces, który się odbędzie w Nowogrodzie w początkach sierpnia, zaabsorbują najważniejsze siły sądowe i prawnicze, minister sprawiedliwości, delegował bowiem w charakterze oskarżyciela

naczelnego prokuratora warszawskiego

sądu okręgowego Rudnickiego. Rozprawom przewodniczyć będzie prezes sądu nowogrodzkiego

Bochwie. Obronę wnoszą młodzi adwokaci S. Szurlej i M. Niedzielski, którzy będą mieli przeciwnika w osobie adw. Duracza, występującego przeciw oskarżonemu w imieniu pp. Bagińskiego i Wieczorkiewicza z powodzeniem cywilnym

w wysokości 10,000 zł. tytułem odszkodowania za str-

„Kazania Świętokrzyskie” wróciły z niewoli moskiewskiej do Polski

WARSZAWA, 24.VI.

Przed kilku dniami wrócił do Polski bezcenny dokument naszej kultury.

Mianowicie przedstawiciel „Polskiej Delegacji Republikańskiej w Moskwie” złożył w Bibliotece Uniwersyteckiej najstarszy zabytek języka polskiego, tj. sławne „Kazania Świętokrzyskie”.

Manuskrypt ten pochodził z czasów Kazimierza Wielkiego, a jest prawdopodobnie odpisem jeszcze starszego oryginału. Zabytek ten odkrył w r. 1891 prof.

A. Brückner w sprawie jakiegoś starego manuskryptu. Zachował się on jako kilkanaście paszków, których użyto do wzmocnienia oprawy. Prof. A. Brückner wydobyl te paski z wnętrza oprawy, zrekonstruował kilka fragmentów tekstu, odczytał je i ogłosił.

Rękopis, w którym zachowały się te resztki drogiego, pochodził z biblioteki klasztoru Świętokrzyskiego. Po skasowaniu klasztoru przewieziono go do Warszawy, skąd w r. 1833 zabrano go do Petersburga.

te i cierpienia moralne wdów po zmarłych terrorystach.

Muraszko przebywał dotąd w więzieniu na Łukiszkach w Wilnie, skąd w ostatniej chwili przewieziono go do Nowogrodka.

Na proces nowogrodzki wybiegła liczna rzesza korespondentów z całej Polski, dziennikarze zagraniczni oraz wielu prawników.

wy o wymianie więźniów politycznych, która mówi, że wraz z

wieźniem podlegającym wymianie, ma prawo opuścić kraj

Jego najbliższą rodziną.

Ponieważ wymiana Bagińskiego i Wieczorkiewicza została uzgodniona, a nieoczekiwany zamach przeszkodził wykonaniu umowy — Bagiński oraz Wieczorkiewicza skorzystały

z przysługującego im prawa i wraz z dziećmi wyjechały przed kilku dniami do Moskwy.

Genjusz wiedzy w walce z wrogami zdrowia ludzkiego

Czy najnowsze odkrycie francuskiego uczonego odwróci od ludzkości straszną klęskę syfilisu

Wywiad z J. M. Rektorem prof. Fr. Krzyształowiczem

WARSZAWA, 24.VI.

Pismo nasze zamieściło wczoraj telegram z Paryża, obwieszczałcy cierpiący ludzkości radośną wiadomość, że najstraszniejsza choroba — kila czyli syfilis —

jest uleczalna. Od wielu, wielu lat medycy całego świata pracują nad wynalezieniem radykalnego i niezawodnego środka na

okropną plagę wszystkich społeczeństw. Niejednokrotnie też z pracowni różnych uczonych dochodziły wieści o dokonaniu upragnionego odkrycia. Praktyka niestety

Przeczytawszy doniesienie paryskie — rzekł rektor Krzyształowicz:

— Pan Levadite, z pochodzenia rumun, jest znakomitym uczonym, członkiem Instytutu Pasteur'a, bardzo zasłużonym w dziedzinie badań chorób wenerycznych.

Preparat przeciwko luesowi w stosunku 15 procent arsenu i 41 procent bizmutu

nie jest dla wenerologa niespodzianką.

Od dłuższego już czasu robimy doświadczenia z bizmutem, który w preparatach zastępuje

dotychczas używaną rtęć. Wiadomości o preparacie p. Levadite'a, zabijającym po pierwszym zastrzyku bakcyle kilowe i gojącym wyrzuty i lepiące ma jedną słabą stronę, a raczej nie mówi o jednej rzeczy:

Jak bizmut w dalszych skutkach działa na organizm ludzki.

Tu tkwi bowiem punkt ciężkości leczenia kila.

I uczonej francuski nie może odpowiedzieć na to pytanie obecnie — może

odpowiedzieć dopiero po latach. Zastosowanie bizmutu jest w okresie prób.

W Polsce stosujemy bizmut oddawany i to w postaci preparatów krajowych, które zupełnie wyrugowały wytwory niemieckie.

Arsenobenzol, stosowany po-

zwierdziła przedwczesność radośnych wieści, choć nie zaprzeczyła dotąd ogromnej do nosności takich odkryć jak niemieca dr. Erlicha, japończyka dr. Hata i innych.

Ody przyszła wieść o odkryciu paryskiego prof. Levadite'a, zwróciliśmy się z prośbą o opinie do Jego Magnificencji p. Rektora warszawskiej Almae Matris

Francisze Krzyształowicza, znakomitego uczonego, wieloletniego profesora uniwersyteckiego, w przeszłości w sławie w dziedzinie chorób wenerycznych.

wszecznie w świecie lekarskim, preparowany w Polsce na zasadzie recepty francuskiej, nietylko nie ustępuje, ale przewyższa preparaty niemieckie.

Kończąc moje wyjaśnienia —

Reformę nauczania w szkołach

zaproponował minister oświaty

Zmniejszy się program, polepszy się metody i podręczniki

WARSZAWA, 24.VI.

Senat zakończył wczoraj dyskusję budżetową. W debacie nad budżetem min. oświaty zabrał głos min. St. Grabski i zapowiedział szereg

reform w szkolnictwie. Minister zwrócił uwagę na postępy w dziedzinie

wychowania fizycznego. Przyznał, iż nauczyciele pochłonięci zarobkowaniem mało zajmują się pracą pozaszkolną i zapowiedział ograniczenie praw nauczycieli

do zarobkowania poza szkołą. Programy nauczania przed nowym rokiem szkolnym ulegną uszczupleniu.

Zmniejszony będzie zakres nauki w matematyce i fizyce. W dziedzinie literatury i historii nastąpi zmiana metody.

Przełączenie uczniów bardzo często pochodzi z braku kwalifikacji u nauczycieli.

Błak nam dobrych podręczników. Oto jedna z gramatyk (Szobiera) traktująca rzecz ze stanowiska teorii poznania opowiada, że człowiek poznaje świat za pomocą

oczu, rak, nóg i całego ciała. Dziecko nie rozumie w jak sposób nogi służą do poznawania świata (wesołość) i kuje to bezmyślnie.

Minister obiecuje rozpiszać kurs na podręcznik gramatyki. Trzeba inaczej traktować historię Polski, ze

stanowiska odrodzenia a nie rozbiorów. Minister zapowiada położenie nacisku na

szkolnictwo zawodowe i na zapewnienie wyższego stanowiska społecznego absolwentom szkół zawodowych przez przyznanie im szerszych praw.

Nonsensem jest, by kancelista był panem, a stolarz należał do państwa.

Minister wypowiedział się w końcu za

szkolnictwem utrakwistycznym na Kresach i stwierdza, że tego chce większość rodziców.

Konwersacja senatorów

podczas nudnych rozpraw budżetowych

WARSZAWA, 24.VI.

(Waż). Beznadziejnie smutna, senna, jałowa rozprawa budżetowa w Senacie.

Na trybunie żalony głos mówcy, na sali kilkunastu członków Senatu. Młodzieńcy senatora Karnicka i wice-marszałek Woźnicki, oboje z Klubu Wyzwolenia, które, jak wiadomo, jest programowo przeciwnikiem Senatu.

Mówca na trybunie coraz bardziej zawzięcie złości się na Rząd i budżet. Refleksja, a potem —

Paul Karnicka do swego sąsiada pana Woźnickiego:

— Ale to dzisiaj mamuty sobie używają.

P. Woźnicki: — Dziekuje za pochlebstwo, właśnie przed chwilą także przemawiałem.

Paul Karnicka: — Trudno — trzeba ponosić konsekwencje...

P. Woźnicki: — A nie sądzi Pan, że są także mamuty, rodzaju żeńskiego? Paul Karnicka: — Może, — ale te milczą.

MOBILIZACJA KAPITAŁU ANGIELSKIEGO DLA EKSPLOATACJI BOGACTW POLSKI

Projekty najbliższej przyszłości: elektryfikacja Warszawy, wzmocnienie produkcji ropy i nawozów sztucznych

WARSZAWA, 24.VI.

Już w niedalekiej przyszłości — jak się dowiadujemy — przybędą do Warszawy przedstawiciele wielkich koncernów angielskich z konkretnymi propozycjami

lokaty angielskiego kapitału w polskim przemyśle i rolnictwie.

Członkowie wyleczli angielskich parlamentarzystów, po powrocie do Anglii wszczęli entuzjastyczną propagandę na naszą korzyść, w angielskich sferach gospodarczych i finansowych.

Posel Hannon w wywiadzie udzielonym „Daily Telegraph”, bije na alarm, że

Niemcy mogą uciec Anglię w wielu niezwykle korzystnych operacjach finansowo-gospodarczych w Polsce.

Jedną z większych firm londyńskich, której przedstawiciel brał udział w wycieczce do pol-

ski opracowuje już projekt elektryfikacji Warszawy, pewne poważne przedsiębiorstwo angielskie pragnie zakupić całą polską produkcję ropy, inna jeszcze firma zainteresowała się poważnie rozszerzeniem polskiej produkcji

solii potasowych i nawozów sztucznych.

Zdaniem wielu najpoważniejszych przemysłowców i finansistów angielskich gospodarcza

przyszłość Polski leży w rozwoju rolnictwa

Na ten cel kapitał angielscy gotowi są deklarować poważne sumy.

Polska w opinii członków wyświeczonej angielskiej jest „krajem mlekiem i miodem płynącym”.

eksploatacja bogactw Polski stwarza niezwykle frapujące konjunktury dla kapitału angielskiego.

W dziedzinie szkolnej i wyznaniowej zaspokoił rząd postulaty żydów

Końcowa narada odbyła się wczoraj

WARSZAWA, 24.VI.

(g.) W mieszkaniu prywatnym p. ministra Skrzyńskiego, odbyła się wczoraj wieczorem końcowa narada

ministrów St. Grabskiego i Al. Skrzyńskiego z przedstawicielami ludności żydowskiej, z postaciami Thonem i Rejchem na czele.

Wyniki narad są dodatnie. Znajdono drogę do zaspokojenia najważniejszych postulatów ludno-

ści żydowskiej, a w szczególności w dziedzinie szkolnej i wyznaniowej.

Omówiono również sprawę położenia gospodarczego ludności żydowskiej.

Sekcja do spraw mniejszości narodowych zajmie się opracowaniem odpowiednich rozporządzeń rządowych.

Żurnale miod i sztuczny szafran niebezpieczeństwem dla Rosji sowieckiej

Dotatkowa umowa pocztowa między Polską i Bolszewją

Komunikacja pocztowa pomiędzy Polską a Rosją, oparta na międzynarodowej konwencji madryckiej, uległa ostatnio poważnej zmianie.

Na wniosek rządu sowieckiego przyjęła Polska dodatkową umowę na mocy której — poza drukami, bezwzględnie zakazanymi ze względu na treść polityczną, nie wolno również przysłać do Rosji zbiorów filatelistycznych, żurnali miod, kart do gry, szafranu sztucznego, opium, morfiny i kokainy, naczyni z podwójnym dnem, etykiet i

korów firmowych, oraz monet

odlewów przedrewolucyjnego. Dlaczego zabroniono przysyłania do Rosji żurnali miod, znaczków pocztowych, lub wręcz szafranu — trudno doprawdy odgadnąć.

Szef naszego lotnictwa we Francji

LE BOURGET, 23.6. Szef lotnictwa polskiego gen. Zagórski, zwiedził tutaj port lotniczy.

Losy reformy rolnej

Posłowie chłopski pokłóceni przy łupie, którego jeszcze nie ma

W Sejmie rozeszła się wiadomość, iż obrady nad reformą rolną mają być odłożone na czas powakacyjny.

Na odbytym wczoraj posiedzeniu klubu „Wyzwolenia” przeważało zdanie, że obecny projekt ustawy należy jaknajprędzej zwalczać.

Wyzwolenie zastosuje prawo podobnie obstrukcyjne, polegające na przedłużaniu obrad.

Posłowie tymczasem nie chcą przedłużać obecnej sesji.

Płno im na wakacje, rolnikom zwłaszcza płno do roboty pólnych.

Austria i Czechosłowacja otrzymają nowe ulgi celne

wzajemian za ułatwienie Polsce eksportu węgla i produktów rolnych

(g.) Czechosłowacki minister Hodža i austriacki Buchinger składowali z pobytu swego w Warszawie na międzynarodowym zjeździe rolniczym, aby zainteresować rząd polski w sprawie nowej dalszej taryfy celnej i przedłożyć życzenia sfer gospodarczych swych krajów, które uważają, iż nowe podwyżki taryfowe krzywdzą ich interesy.

W tym celu odbyła się z ministrami zagranicznymi konferencja, w której wzięli udział ze strony polskiej premier Grabski oraz ministrowie Klamer, Janicki i Skrzyński.

W wyniku tej konferencji powstał projekt wprowadzenia t.zw. świadczeń pochodzenia dla towarów czechosłowackich i austriackich. Towary opatrzone świadectwami korzystać z ulg celnych, które później będą bliżej określone. Wzajemian za ustępstwa Polska otrzyma ulgi dla węgla i produktów rolnych.

Min. Hodža wyjechał po konferencji do Pragi.

W tej samej sprawie przybyli do Warszawy posłowie polski w Pradze, p. Lasocki, i posłowie polski w Wiedniu, p. Wierusz-Kowalski.

Premier Grabski przyjął wczoraj obu posłów i odbył z nimi konferencję instrukcyjną.

Dziś koniec

Kongresu rolników

WARSZAWA, 24.VI.

Wczoraj, w trzecim dniu obrad międzynarodowego kongresu rolniczo-gospodarczego, odbywały się w dalszym ciągu posiedzenia sekcyjne, przy bardzo licznych udziałach uczestników.

Ogółem we wszystkich sekcjach kongresu wygłoszono zgórą 160 referatów, z czego największą liczbą — 52 przypada na Polskę; z kolei idzie Czechosłowacja z 23 referatami.

Dziś w godzinach przedpołudniowych zakończono obrady w sekcjach i przyjęcie rezolucji. Popołudniu uroczyste zamknięcie kongresu w Filharmonii i wyjazd uczestników na wyjazdki po kraju.

Wybory na Uniwersytecie lwowskim

LWÓW 23.6. Rektorem uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie wybrany został dr. Edward Porębowicz. Dziekanami: wydział teologii — prof. ks. dr. Aleksy Klawek; wydział prawa — prof. dr. Przemysław Dab-

kowski; wydział lekarski — prof. dr. Roman Rencki; wydz. humanistyczny — prof. dr. Jan Czekański; wydział matematyczno-przyrodniczy — prof. dr. Roman Nieżur.

DJABOLICZNY DOKTÓR MARSYLSKI

PO PRACY ZRZUCA FARTUCH LEKARSKI

**hulał z apaszami w spelunkach portowych
i brał udział w napadach bandyckich
Złodziej i zbójca z dyplomem okradał pacjentów
I ZABIŁ PRZYJACIELA**

Przed kilku dniami zelektryzowała cały świat wstrząsająca wiadomość o aresztowaniu w Marsylii

lekarza mordercy, dr. Bougrata, podana również przez Kurjer Czerwony.

Obejdnie do wiadomości publicznej doszły szczegóły tajemniczej sprawy, która w świetle dotychczasowych dochodzeń przedstawia się w sposób następujący.

W mieszkaniu Dr. Bougrata znaleziono

skrzynię hermetycznie zamkniętą,

a w niej rozkładające się ciało pewnego kupca, przyjaciela doktora.

Lekarz tłumaczył się, iż przyjaciel jego

popadł w samobójstwo u niego w domu.

Dr. Bougrat w obawie, aby nie padło nań podejrzenie, iż zamordował przyjaciela, zataił przed policją wypadek i zamierzał sam uprzątnąć trupa.

Sledztwo prowadzone w tej zagadkowej sprawie odsłoniło niezwykle sensacyjne szczegóły.

Dr. Bougrat, syn poważnej i znanej w Marsylii rodziny cieszył się opinią dobrego lekarza. Młody

przystojny, niezwykle miły, ułniał pozyskać sympatie otoczenia. Bywał częstym gościem najpoważniejszych domów.

Skończył jednak zapadały nocny mrok, niesamowity lekarz zrzucił z siebie fartuch lekarski, wkładał najgorsze ubranie i spieszyl do portowych knajp, gdzie gnieźdzą się szumowiny miejskie. Wśród nich dopiero spadała maska z jego oblicza.

Z apaszami przyjaźnił się, jako ich najszczerzy kompan, wśród dziewczek ulicznych miał swe kochanki, z opryskami wyruszał „na robotę”.

kradł i rabował.

I nie zdradzał się nigdy z tem, iż jest lekarzem. Przed kilku miesiącami postrzelił go jeden z współtowarzyszy - apaszów. Ale dr. Bougrat okazał się tak wspaniałomyślny, iż nawet nie zawiadomił o tem policji.

Życie wśród apaszów portowych było jednak kosztowne, a zarobki lekarskie nie wystarczały, nie często także trafiał się

sowity łup nocny, zwłaszcza, iż Dr. Bougrat był „szeroką naturą”. Na koszt jego pili i hulali przyjaciele i przyjaciółki.

Brak pieniędzy i nocne hulanki doprowadziły lekarza do stokroć gorszych przestępstw, niż współżycie z apaszami.

Zaczął od okradania swych pacjentów. Ani przez myśl nie przeszło nikomu, aby ten wytworny i miły doktor mógł opróżniać kieszenie chorych, w chwili, gdy poddawali się jego badaniom.

Dopiero gdy go uwięziono, poczęli zgłaszać się różni poszkodowani i sprawa przybrała rozmiały, ogromnego skandalu.

Jedną z pacjentek Dr. Bougrata donosi, iż zbrodniczy ten lekarz wstrzyknął jej taką dawkę morfiny, iż

straciła przytomność.

Skończyła przysłała do siebie, a było to u niej w domu, zauważyła brak znaczniejszej sumy, którą przechowywała w biurku.

Pewien znów agent handlowy zeznał, iż dr. Bougrat poczęstował go u siebie kawą, która

spo...owała senność.

Po zbudzeniu spostrzegł w portfelu brak pieniędzy.

Był pewnym, iż je zgubił.

W związku z aresztowaniem zbrodniczego lekarza przypominano sobie, iż na kłiję, w której pracował dr. Bougrat,

umarła z niedomogi przy... młoda sanitariuszka i trzech innych chorych.

Postanowiono więc ekshumować

wać te ciała, albowiem istnieje podejrzenie, iż ofiary okradł zbrodniarz z dyplomem doktorskim.

WRÓG SAMOCHODÓW



— Choć jestem markizą XX wieku, nie noszę samochodu i jeżdżę tylko konno! — mówi o sobie znana w Paryżu markiza M-me de Champilleure.

Kurjer sportowy

Rekordy światowe w Warszawie

PANNA KARLSONE I KONOPACKA

rzuca najlepiej na świecie oszczepem i dyskiem

WARSZAWA, 24.VI.

Mamy za sobą ze wszelkich miar interesujące zawody lekkoatletyczne urządzone staraniem ruchliwego i energicznego Akademickiego Związku Sportowego. Pisma specjalnie sportowi poświęcone zajmują się szczegółowo bogatym materiałem, który zebrano w dwu dniach ubiegłych i wyciągną z nich niewątpliwie pożyteczne wnioski i pouczenia na przyszłość.

Nam wypadła przedewszystkiem stwierdzić, że całość imprezy stała na wysokim poziomie pod względem organizacji i jako widowisko nie miała dotąd sobie równej. Akademikom można po gratulować.

Pod względem zdobyczy sportowych najwięcej zyskały nasze panie. Okazało się, że rekordy kobiece nie są tak nieustępliwie i dumne, jak męskie — i kapituła stosunkowo łatwo przed wysiłkiem umietyjnym i opanowaniem.

W dziedzinie tej zanotować należy przedewszystkiem mistrzowski rzut dyskiem u naszej panny Konopackiej (A. Z. S.), za 33 metry, to zn. 3 dalej, niż opiewał o tychczasowy rekord światowy. Obok niej świetnie prezentują się Łotyszka, p. Karlson, szturmuje do tabeli rekordów światowych, jako mistrzyni rzucająca oszczepem 29 mtr. 98 cm.

Panie nasze reprezentują naogół wdzięczny materiał i powinny w rozpoczętej pracy nie ustawać. Wiele zawodniczek roku je jaknajlepsze nadzieje.

Wśród rekordów polskich naruszono szczęśliwie też kilka nleżdotychczasowych. Po dwunastu latach królowania padł rekord Łotawca na 1.500 mtr., który pobił Forys (Warszawianka).

POCIĄG PRZELATUJĄCY PRZES MORZE OGNIEM

Niebywałe zdarzenie pod Londynem

Operatorzy filmowi żałują boleśnie, iż nie zdążyli zjawić się w porę i zrobić zdjęć niezwyklej jazdy, jaka odbył pociąg pośpieszny znikający do Londynu.

Tuż bowiem przed stolicą na przedmieściu Herne Hill znajduje się ogromny skład drzewa, zajmujący kilkanaście kilometrów kwadratowych. Skład ten zaopatruje cały Londyn w drzewo, można więc sobie wyobrazić, jaką ilość drzewa tam nagromadzono.

Skutkiem nieostrożności jednego z robotników wybuchł ogień i objął w krótkim czasie olbrzymi skład.

W czasie gdy rozszalałe płomienie buchwały największym żarem, ukazał się pociąg pośpieszny, pędzący z szybkością 60 klm. na godzinę. Linja kolejowa zakreca właśnie w miejscu, gdzie znajduje się magazyn.

Maszynista zbyt późno ujrzał niebezpieczeństwo. Zatrzymać pociąg było niepodobniestwem, bo obu za stronach toru płonęły stosy suchego drzewa, zalewając linie kolejową ogromnymi płomieniami.

Maszynista nastawił lokomotywę na najwyższą szybkość i wpadł w morze ognia.

Pół minuty trwała ta opętająca jazda.

Pociąg i ludzie jednak ocalili. Przytomny kierowca pociągu otrzymał od zarządu kolei znaczną nagrodę, lecz z powodu nadmiernego wzruszenia nabawił się poważnej choroby nerwowej.

Karkołomna sztuka turysty na jednym ze szczytów tyrolskich Alp



Tysiące ludzi ciągnie w góry. Wabi ich słońcem lata, powiewają szczyty i na zawrotną wysokość odbywają karkołomne popisy zręczności.

OSKARŻAM!

Porzucona kochanka stanęła z dzieckiem na ręku przed ołtarzem wobec orszaku weselnego

(Od własnego korespondenta)

było dziecko, które obecnie liczy siedem miesięcy.

Po przyjeździe na świat małego, p. Stanisław uprzykrzył sobie przyjaźń z p. Julją i zaczął od niej stronić, wreszcie porzucił ją zupełnie.

znalazł bowiem inną, mianowicie pannę Władysławę Wojciechowską, córkę gospodarza z osady Karczew pod Otwockiem.

Onegąd odbywał się właśnie w Karczewie ślub Faszynskiego z panną Władysławą.

Przybyło na wesele sporo osób z Warszawy.

Zdradzoną Julję postawiła do ślubu nie dopuścić. Wzięła dziecko na rękę i pojechała do Karczewa przeczem

zdołała zorganizować zastęp kobiet, które miały ją w jej zamiarach poprzeć. Zorganizowanie pomocy poszło jej łatwo z racji licznych tłumów, zebranych przed kościołem na odpust św. Wita.

Gdy orszak ślubny wszedł do kościoła, Julja z małżeństwem na ręku

stanęła na stopniach ołtarza i, zwracając się do pana młodog, oświadczyła:

— Stasiu, opamiętaj się. Toż to twoje dziecko!

W nabitym tłumem kościele powstał tumult.

Proboszcz wezwał policję. Zebrani podzieliłi się na dwa obozy. Jeden, zwłaszcza kobiety, wzięli w obronę

zdradzoną niewiastę, inni stanęli po stronie Faszynskiego.

Powstała bójka. Puszczono w ruch laski, pięści, paznokcie.

Tumult zwałił komendanta posterunku policyjnego, przodownika Busolda, z kilkoma policjantami. Wzięto się

do likwidacji bójk, która przybrała groźne rozmiały. Wskakiwano na ławki i bito się zapamiętale. Ktoś

wyjął nóż, a nawet, jak zeznawali wczoraj świadkowie, jakiś gość weselny, groził rewolwerem.

Tymczasem policja, zrobivszy porządek przed wielkim ołtarzem,

przepuściła młodą parę do zakrystii,

gdzie dokonano obradku ślubnego przy akompaniamencie krzyków, złorzeczeń i przekleństw tłumy, stojącego przed kościołem.

JOWISZ LUDOWY

czyli

JAK TRYBUN CHŁOPSKI

wymyśla staroście

PRZES GŁUCHY TELEFON

Ostatni numer „Woli Ludu” zamieszcza ciekawy przyczynek do charakteru stylu sposobów, jakich chwytają się niektórzy posłowie ludowi, aby zjednać sobie nieograniczone zaufanie i szacunek swolch wyborców.

Posel Bryl, stale mieszkający we Lwowie zawiesił sobie na ścianie swego gabinetu (jak twierdzi Wola Ludu) aparat nie włączony do sieci telefonicznej.

Do posła Bryla przychodził delegacja włościańska ze skargą na starostę, dajmy na to, zabronił im paść bydło na gruntach rządowych.

P. Bryl umiunie słuchawkę telefoniczną i każe się łączyć ze starostwem. — Czy to starosta? Co pan u cholery ciekawie zarządził we wsi Dobłany? Przysła do mnie delegacja ze skargą. Nie potrzebuje tłumaczyć. Żadam natychmiastowego cofnięcia nakazu. Co? Nie może pan? Czy pan wie, z kim ma

Taki niesamowity obrazek podaje o p. Brylu „Wola Ludu” — organ p. Witosa.

Zobaczmy teraz, jakim kwiatkiem z grządkki witosowej odpowie wyborcom p. Witosa organ p. Bryla

Płacić poetom za wiersze RECYTOWANE PRZES RADIO Niezwykły proces Hauptmanna i Hofmanstala w Berlinie

Przed wyższym sądem berlińskim ukończyła się rozprawa, zasadzająca towarzystwo akcyjne p. f. „Radio” na zapłatę tantiem autorskich dwu niemieckim: Gerharden Hauptmannowi i H. Hofmanstali.

Utwory tych pisarzy recytowali artyści a towarzystwa radiowe przesyłały recytacje te w świat.

Proces nie pozbawiony był sensacyjnych szczegółów, gdy reprezentanci „Radia” oświadczili pełni zdziwienia, iż autorzy powinni być wdzięczni za spopularyzowanie ich utworów w całym świecie i nie domagać się żadnej zapłaty.

Wyższy sąd berliński przysądził jednak niewdzięcznym autorom prawo do tantiem.

Wyrok ten ma doniosłe znaczenie dla rozwoju radiotelefonu jako też dla wszystkich autorów i kompozytorów.

Wiatr zdmuchnął ze świata POKUCIE

TAJEMNICZA KRADZIEŻ
najdroższego na świecie znaczka pocztowego

„Niebieskie Pokucie” należy do najrzadszych znaczków pocztowych na świecie, a filatelicy ceniają je na równi ze sławnym „Mauritiusem” którego jedyny egzemplarz znajduje się w posiadaniu króla angielskiego.

W roku 1918 po obaleniu Austrii, wojska rumuńskie okupowały chwilowo część Galicji graniczącej z Rumunją. Okupacyjne władze wypuściły znaczki austriackie z nadrukiem C. M.

Wśród marek tych znajdował się jeden jedyny egzemplarz nadrukowany przez pomyłkę.

Była to marka wycofana z obiegu za 25 halercy z podobizną nieżyjącego już wówczas cesarza Franciszka Józefa II.

O ten znaczek pocztowy toczy się obecnie sensacyjna sprawa.

Osobliwość filatelistyczna nabył pewien Serb, p. Imre Ungar za sumę 12 tysięcy dinarów, a wieść o tem dobiegła kupnie rozgłosu się po całym świecie.

Szczęśliwy nabywca począł dostawać bardzo korzystne oferty, lecz nie spieszył się ze sprzedażą.

Wreszcie pewna wiedeńska firma filatelistyczna poprosiła p. Ungara o prawo zreprodukowa-

nia tego znaczka w dziale o markach pocztowych

Stało się jednak nieszczęście. Fotostudia wiedeńskie, które zrobiło fotograficzne zdjęcie „zgubiło znaczek”. Na usprawiedliwienie swe powiada, iż znaczek ten dmuchnął wiatr z okna.

Firma filatelistyczna proponuje p. Ungerowi 2 miliony dinarów odszkodowania, sumę tę poszkodowany uważa jednak za zbyt małą i twierdzi, iż popełnił no oszustwo i fotograf został przekupiony przez jakiegoś zbiegacza marek i ukradł jedyny w świecie okaz „niebieskiego Pokucia”.

luż łatwo się dowiedzieć ile i jakie partje istnieją w Polsce

„Stronictwa i związki polityczne w Polsce”. Opracowała Alicja Belcikowska. Słowo wstępne napisał Adam Romer. Słowo główny: Sp. jk. „Dom Książki Polskiej”. Warszawa 1925. Trzy mapy okręgów, wyborczych do Sejmu i Senatu z podziałem miejsc w parlamencie, uzupełniają całość dobrze i źródłowo opracowanego tematu.

Książka poświęcona premierowi p. Grabskiemu daje po raz pierwszy całkowity obraz wszystkich partii politycznych w kraju.

Spółczesność białostocka żąda wyborów pełnych do Rady Miejskiej.

**Uchwały 15 związków i zrzeszeń z żądaniem
wyborów pełnych.**

W dniu wtorkowym odbyła się konferencja związków i organizacji kółek, przemysłowych, rzemieślniczych i społecznych.

ogółem 15-tu zrzeszeń

przy udziale przedstawicieli prasy polskiej i żydowskiej. Konferencja poświęcono sprawie wyborów do Rady Miejskiej. Wzięli w niej udział

przedstawiciele zrzeszeń chrześcijańskich i żydowskich.

Jak się okazuje, już w dn. 23 kwietnia r. b. zrzeszenia i organizacje żydowskie i chrześcijańskie powzięły uchwałę, która poniżej przytaczamy, żądając wyborów pełnych. Do tej uchwały przyłączyło się także kilka związków chrześcijańskich.

Zebrań wczorajszego miało za cel wytworzenie ogólnego frontu w akcji zmierzającej do przeprowadzenia wyborów pełnych. Ze względu na konieczność pośpiechu, wobec przesady, że już niemal sprawy wyborów, zebranie uchwalilo, iż podtrzyma uchwałę z dn. 23 IV r. b. szczególnie

wobec ostatnich wypadków

w Radzie. Zebrani postanowili zwrócić się do wszystkich organizacji w Białymstoku o przyłączenie się do rozpoczętej akcji, mającej na celu uzdrowienie stosunków gospodarczych miasta i o podpisanie uchwał zaakceptowanych już przez 13 związków i zrzeszeń. Postanowiono powołać

komisję redakcyjną złożoną z 4 osób, która na podstawie niżej przytoczonych uchwał opracuje dalsze jeszcze memoriały, do którego załącznikiem będą uchwały.

Memoriał i uchwały

z dn. 23 IV r. b. przedłożyć wybraną wczoraj delegację złożoną z 5 osób p. Wojewodzie i władzom centralnym. Delegację tę uzupełnią przedstawiciele organizacji, które w dalszym ciągu zgłoszą przystąpienie do akcji ogólnej. Ostatczni delegacja składać się z 8 osób. Uchwały i memoriał przemówić mają

do sumienia p. p. radnych

ześ wladom, miejscowym i centralnym ma odpowiedzieć, że wola całego społeczeństwa jest uzdrowienie stosunków, pchnięcie w samorządzie, czego wybory uzupełniające nie dokonają.

Przedstawiciele podpisanych związków i organizacji gospodarczych, zebrani na wspólnym posiedzeniu dnia 23 kwietnia 1925 roku, zważywszy,

1) że dotychczasowa gospodarka Rady Miejskiej zupełnie zawiodła i wykazała całkowitą nieudolność obecnego jej składu.

2) że mimo nakładania na obywateli miasta nieposilnych ciężarów gospodarki obecnego samorządu miejskiego w Białymstoku żadnej korzyści miastu nie przyniosła.

3) że obecna Rada Miejska jest już obecnie zupełnie niekompetowna mimo iż oficjalnie liczy 35 radnych zamiast ustawowych 42, a to z powodu tego, że na posiedzenia Rady uczesza za ledwie połowa radnych, reszta zaś nie bierze u-

nytału w posiedzeniach, 4) że prezydium Rady Miejskiej nie stosuje art. 17 Dekretu o Samorządzie Miejskim na mocy którego radni, nie przybywając na posiedzenia Rady w ciągu trzech miesięcy bez usprawiedliwionego powodu tracą mandaty.

5) że prezydium Rady Miejskiej nie tylko uważa wszelkie niestawienictwo radnych za usprawiedliwione, ale i nie przykłada nawet do wiadomości zgłoszonych przez radnych rezygnacji, jak to miało miejsce np. z rezygnacją radnego dra Siemaszki, którego oficjalne pismo prezes Rady Miejskiej zatrzymał u siebie.

6) że wskutek tego obecna Rada Miejska nie jest w stanie decydowania o losach gospodarki miejskiej i że nie posiada ustawowego kworum dla decydowania szczególnie ważnych spraw, wyszczególnionych w art. 23 wspomnianego Dekretu i że np. przy drugim czytaniu sprawy załączenia nowych pożyczek na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 21 marca 1925 roku nie było ustawowego kworum i tak doniosła sprawa została zdecydowana przez mniejszość radnych dzięki temu, iż zupełnie nieprawidłowo obecnych została zgóry podjęta już na poprzednim posiedzeniu.

7) że wybory uzupełniające 7 radnych w myśl pisma Prezesa Rady Miejskiej do Prezydenta Miasta z dnia 18 kwietnia r. b. nie zupełnie faktycznie kompletu Rady Miejskiej i prawidłowa gospodarka miejska i nadal nie będzie mogła być prowadzona.

8) że wybory uzupełniające, przeprowadzone na zasadzie starych list wyborczych, sporządzonych przed 6 laty, nie dają wobec zupełnej zmiany warunków odpowiedniego przedstawicielstwa ludności w Radzie Miejskiej.

9) że odbyte w ten sposób wybory uzupełniające 7 radnych byłyby bardzo nieprodukcyjnym wydatkiem i chybałyby zupełnie celu.

Uchwalają w zrozumieniu swej odpowiedzialności przed reprezentowanymi przez siebie warstwami ludności i w trosce o dobro rodzinnego miasta.

1) domagać się od obecnej Rady Miejskiej rozwiązania się i

2) prosić o rozpoczęcie nowych pełnych wyborów do Rady Miejskiej w Białymstoku.

Białystok, dnia 24 czerwca 1925 r.

Zarząd Okręgowy Związku Kupców w Białymstoku.

Białostocki Związek Właścicieli Nieruchomości.

Białostocki Związek Lokatorów.

Związek Rzemieślników Żydów.

Związek Zawodowy Restauratorów Województwa Białostockiego

Związek Zjednoczonych Przemysłowców Wyróbów Włókienniczych w Białymstoku.

Zarząd Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókiennego „Textil Krajowy” w Białymstoku

Zarząd Stowarzyszenia Fabrykantów Przemysłu Włókiennego „Textil” w Białymstoku

Zarząd Związku „Przemysł Białostocki”

Związek Właścicieli Aparatury Obwodu Białostockiego w Białymstoku

Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijan w Białymstoku.

Rabunek na równej drodze w gm. Michałowo.

W dn. 21 bm. o godz. 12. na drodze pomiędzy wsiami Modlika i Topolany, gm. Michałowo, nieznanymi 2 osobami (nieuzbrojeni) zrabowali Kosowickiemu Fajwelowi, mieszkał. gm. Michałowa różne artykuły pierw-

szej potrzeby ogólnej wartości 15 zł. Dochodzenie ustaliło, że sprawcami napadu są: mieszkańcy wsi Potoka gm. Zabłudów Małyszewski Władysław i Worobiej Paweł, których aresztowano.

Siekiera rozstrzygnęła spór w rodzeństwie.

W dn. 22 bm. o g. 6 w wsi i gm. Krynno, między Leona i Franciszkiem Kupecami a Kupcem Janem, wynikła bójka,

podczas której wymienieni uderzeniem siekierą

w głowę zadali ciężkie uszkodzenie ciała Kupcowi Janowi. Sprawców zatrzymano.

Zabawili się złodzieje w domino i sport rowerowy.

Z sali gry bilardowej w hotelu Ostowskiego — Sienkiewicza 15, nieznanymi sprawcami socradi „domino” wart. 60 zł.

W m. Choroszczy ze strychu domu nieznanymi sprawcami skradli rower wart. 200, na szkodę Lichtensztejna Szlomy.

Brat bratu miazdży głowę kamieniem.

W dn. 16 bm. robotnik na st. Knyazyn, Polinski Józef po powrocie z Komisyj Przeglądowej z Białogostoku

zranił ciężko kamieniem w głowę brata swego Stanisława Polinskiego. Stan zdrowia chorego beznadziejny. Przyczyna narażenie nieznaną. Prawcę aresztowano.

Momento dla naszych kamie- niczników.

Magistrat przypomina właścicielom nieruchomości i płaców niezabudowanych lub nie-ustalonych zabudowanych, że termin złożenia spisów lokatorów i deklaracji o placach upływa w dniu 30 czerwca r. b. Dotychczas złożono deklaracji

tylko 50 proc. wszystkich nieruchomości, przeto pośpiech jest bardzo pożądanym. Kto deklaruje nie złoży, będzie pozbawiony możliwości składania odwołań od wymiaru podatku, gdyż takie odwołania wcale nie będą uwzględnione.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejentowy, obwieszcza, iż w dniu 30 kwietnia 1925 r. do rejestru — handlowego działu A. zostały wcięgnięte następujące firmy

(Ciąg dalszy)

Pod Nr 3743. Firma przedsiębiorstwa „Piwiarnia — Chaim Kramer”. Przedmiot: wyzysk piwa. Siedziba: miasteczko Siemiatycz powiatu Białostockiego, plac Piłsudskiego Nr 22. Właściciel: Chaim Kramer, zamieszkały w miasteczku Siemiatyczach powiatu Białostockiego, przy placu Piłsudskiego pod Nr 22.

Pod Nr 3744. Firma przedsiębiorstwa „Piwiarnia — Szymon Klatkiewicz”. Przedmiot: wyzysk piwa. Siedziba: Białystok, ulica Mazowiecka Nr 34. Właściciel: Szymon Klatkiewicz, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 34.

Pod Nr 3745. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedawca — Mordko Krawiec”. Przedmiot: zakup i sprzedaż zboża. Siedziba: miasteczko Siemiatycz powiatu Białostockiego, ulica Drohiczyńska Nr 30. Właściciel: Mordko Krawiec, zamieszkały w miasteczku Siemiatyczach powiatu Białostockiego, przy ulicy Drohiczyńskiej pod Nr 30.

Pod Nr 3746. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Jankiel

Krygier”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Siemiatycz powiatu Białostockiego, ulica Grodzka Nr 1. Właściciel: Jankiel Krygier, zamieszkały w miasteczku Siemiatyczach powiatu Białostockiego, przy ulicy Grodzkiej pod Nr 1.

Pod Nr 3747. Firma przedsiębiorstwa „Piwiarnia — Chaim Kramer”. Przedmiot: wyzysk piwa. Siedziba: miasteczko Siemiatycz powiatu Białostockiego, plac Piłsudskiego Nr 22. Właściciel: Chaim Kramer, zamieszkały w miasteczku Siemiatyczach powiatu Białostockiego, przy placu Piłsudskiego pod Nr 22.

Pod Nr 3748. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Abram Kagan”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Siemiatycz powiatu Białostockiego, przy placu Piłsudskiego Nr 46. Właściciel: Abram Kagan, zamieszkały w miasteczku Siemiatyczach powiatu Białostockiego, przy placu Piłsudskiego pod Nr 46.

Pod Nr 3749. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Tauba Londyńska”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: miasteczko Siemiatycz powiatu Białostockiego, plac Piłsudskiego Nr 33. Właściciel: Tauba Londyńska, zamieszkała w miasteczku Siemiatyczach powiatu Białostockiego, przy placu Piłsudskiego pod Nr 33.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Obwieszczenie.

Zarząd Masy Upadłościowej niewypłacalnego, dłużnika Morducha Kowalskiego w Białymstoku niniejszym zsyła wszystkim wierzycielom (wymienionego dłużnika, obw. w dniu 2 lipca 1925 r. o godz. 6 po poł. zgłosił się do kancelarii Zarządu w Białymstoku przy ul. Warszawskiej Nr 34, w którym to dniu odbędzie się Ogólne Zebranie wierzycieli, z następującym porządkiem dziennym:

1) kwestja likwidacji Masy Upadłościowej przez podział towarów w myśl decyzji Ogólnego Zebrania z dnia 8 maja 1925 r.

2) wolne wnioski.

Przez Zarząd Masy Upadłościowej

(—) Br. Gruszkiewicz.

Sekretarz (—) B. Stokowski.

Związek Inwalidów Wojennych

w Białymstoku (ul. Lipowa 19) przystępując do uruchomienia loterii fantowej poszukuje w tym celu zawodowych akwizytorów. 655

ZNAKOMITE



WSZĘDZIE DO NABYCIA 658



507

Podczas upałów letnich odświeża i wzmacnia

Przemysławka

Woda polarna do zmywania głowy chłodzi i chroni przed migreną

Oryginalne tylko z firmy HENRYK ŻAK-POZNAN !!! Zadzajcie wszędzie !!!

Ogłoszenia drobne

Ruty nowa ma szynki poszukuje posady. Wiadomość w redakcji. 634

Wgubiono legitymację wyd. przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego za Nr 2191 na imię Mazura Darjusz z em. we wsi Borysowszczyzna, poczta Nurzec. 630

Czytelnik
Białostocki

Polska Drukarnia w Białymstoku ul. Warszawska 61

ma do nabycia gotowe książki konspiracyjne dla hurtowni tytułowych oraz blankiety potrzebne dla fabryk do Urzędu Funduszu bezrobocia.

Kamienie żółciowe

Kamienie zabiją bez bólu. Akt w szpitalu użycia. Objawy początkowe: Ból w bokach i dołu podsercowym (gdzie schodzi się zebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w кишках. Bóle i zawroty głowy. Silne denerwowanie. Objawy podczas ataków: W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie i krzyżu i sięga aż po łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żebra i parcie na kark stołową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dręszcze, zimne poty, żółtaczka. Blizszych informacji udziela Aptekarz-fizjolog N. SZYMOWSKI Warszawa, Nowy-Swiat k. 5.

Kino „APOLLO” BEZPŁATNIE! Każdy kupujący 2 bilety D Z I S ma bezpłatnie kieszonkę teatralną. Ceny od 1 zł. zawierającą karmelki i niespodziankę. Początek 7, 8, 10 i 15

Po raz pierwszy w Białymstoku największa gwiazda Ameryki uroczą, czarującą i bezpodobną

BARBARA LA MARR

jako ofiara międzynarodowego handlarza białymi niewolnikami, w najnowszym współczesnym dramacie p. t.

DWA STRZAŁY

Rzecz dzieje się współcześnie w New-Jorku, w południowej Ameryce i na Afryce.

„MODERN” Dziś premiera CYGANSKA KREW

Wielki dramat kolonowo-sensacyjny w 8 aktach Podług głośnego romansu angielskiego „THREE WEEKS” w roli głównej: Ułubieniec publiczności, królowa mody w roli głównej:

GLORIA SWANSON

Rzecz dzieje się w Londynie, Paryżu i New-Jorku Bogata wystawa — BALET CYGANSKI — Malownicze krajobrazy Kasa: 6. Ceny od 1 złotego. Początek: 6 45

Płochliwe rumaki poniosły gospodarza.

W dn. 23 b.m. o g. 10, na ul. Antoniułowskiej przejeżdżającym młok. wsi Letnik Sołulskiemu Józefowi spłoszyły się na widok roweru konie i po-

niosły ul. Antoniułowską, gdzie wpadły na ogrodzenie drzewa przydrożnego. Nieszczęśliwych wypadków z ludźmi nie było.

WYKONAWCZĄ: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna — Zł. 8. Ogłoszenia reklamowe i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zarządu Prasy Prowincyjnej, kronika podlega opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.